

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy D. R. skazanego z art. 198 k.k. i inne,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt VII Ka 1153/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Nowej Soli z dnia 13 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 844/21,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Nowej Soli z dnia 13 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 844/21, D. R. został uznany za winnego:

I/ występku z art. 198 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. polegającego na tym, że od bliżej nieokreślonego dnia [...] 2018 r. do [...] 2021 r. w K. , woj. [...]. , działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wykorzystując bezradność M. S. wynikającą z ciągłego stosowania wobec niej oraz wobec małoletniego syna X.Y. przemocy psychicznej i fizycznej, wielokrotnie doprowadził M. S. do obcowania płciowego wbrew jej woli oraz poddania się innym

czynnościom seksualnym również wbrew woli pokrzywdzonej - i za to wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

II/ występku z art. 207 § 1 i 1a k.k. polegającego na tym, że w okresie od [...] 2018 r. do [...] 2021 r. w K. , woj. [...]. , w miejscu wspólnego zamieszkania, znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją konkubiną M. S. w taki sposób, iż notorycznie wszczynał awantury domowe, również w obecności małoletniego syna X.Y. , podczas których wyzywał pokrzywdzoną słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał i ośmieszał, szarpał i popychał, prześladował, ograniczał kontakty, izolował od rodziny i znajomych, groził, że popełni samobójstwo oraz groził M. S. pozbawieniem życia, czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione obawy spełnienia tych gróźb, ponadto wbrew woli pokrzywdzonej zmuszał ją do odbywania stosunków seksualnych, ponadto znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoim synem X.Y. , w taki sposób, iż wszczynał awantury, podczas których wyzywał pokrzywdzonego słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, wykręcał pokrzywdzonemu ręce, przyciskał i przyduszał w celu unieruchomienia kończyn oraz groził małoletniemu synowi uszkodzeniem ciała, czym wzbudził u pokrzywdzonego uzasadnione obawy spełnienia tych gróźb - i za to na podstawie art. 207 § 1a k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III/ występku z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegającego na tym, że w K. , woj. [...]. , w miejscu zamieszkania, działając wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany o masie 35,207 grama netto (325 porcji) oraz haszyszu o masie 20,308 grama netto (195 porcji), przy czym Sąd ustalił, że czyn ten został popełniony od nieustalonego dnia do dnia [...] 2021 r. - i za to na podstawie art. 62 ust. 2 w/w ustawy wymierzono oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV/ występku z art. 276 k.k. polegającego na tym, że w dniu [...] 2021 r. w K. , woj. [...]. , ukrywał dokument w postaci karty pobytu, wydanej na nazwisko A. V. , którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać - i za to na podstawie art. 276 k.k. wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu D. R. karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 62 k.k. orzekł, że oskarżony będzie odbywał orzeczoną karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym w systemie terapeutycznym – odwykowym od środków odurzających – kanabinoli oraz dla osób przejawiających agresję. Na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną M. S. bezpośrednio i za pośrednictwem mediów oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 10 lat. Na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym X.Y. bezpośrednio oraz za pośrednictwem mediów i zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 10 lat. Na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. R. nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi M. S. i X.Y. , na okres 10 lat. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. R. na rzecz pokrzywdzonej M. S. kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłacenia nawiazki w kwocie 1.000 złotych na rzecz Ośrodka dla Osób Uzależnionych SP ZOZ „[...]” na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii, a także orzekł o dowodach rzeczowych, zaliczeniu okresów rzeczywistego pozbawienia wolności, kosztach i opłatach sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego D. R. , który na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił liczne przypadki obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na jego treść, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów; art. 170 § 1 k.p.k. i art. 174 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez oskarżonego w postaci zeznań świadka A. O. oraz J. L. , bez wskazania przesłanek takiej decyzji; obrazę art. 410 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem dowodów z zeznań świadków A. O. i świadka J. L. ; art. 4 k.p.k. i art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia uznającego oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu czynów, bez niewątpliwych dowodów zawinienia oskarżonego i przez zastosowanie

domniemania winy oskarżonego wynikającej z nieprawidłowych relacji rodzinnych pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną M. S. .

Na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. zarzucił również obrazę prawa materialnego, tj. art. 198 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. polegającą na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu mimo, iż z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że oskarżony czynu tego się nie dopuścił; obrazę art. 207 § 1 i 1a k.k. polegającą na błędnym przyjęciu, iż czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, mimo że z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż oskarżony czynu tego się nie dopuścił, albowiem jedynym dowodem – wątpliwym w dodatku – są same zeznania pokrzywdzonej M. S. ; art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii polegającą na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu; nadto obrazę art. 276 k.k. polegającą na błędnym przyjęciu, iż czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, mimo że z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż oskarżony czynu tego się nie dopuścił, albowiem jedynym dowodem są same zeznania pokrzywdzonej M. S. .

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt VII Ka 1153/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego D. R. , który zaskarżył orzeczenie w całości i na podstawie art. 523 k.p.k. oraz 526 § 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I/ rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a/ art. 170 § 1 k.p.k. i art. 174 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez oskarżonego w postaci zeznań świadka A. O. oraz J. L. bez wskazania przesłanek takiej decyzji;

b/ art. 410 k.p.k. wyrażające się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem dowodów z zeznań świadka A. O. oraz świadka J. L. ;

c/ art. 4 k.p.k. i art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia uznającego oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu czynów, bez niewątpliwych dowodów zawinienia oskarżonego oraz przez zastosowanie

domniemania winy oskarżonego wynikającej z nieprawidłowych relacji rodzinnych pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną M. S. ;

d/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonej M. S. przejawiającej się w bezpodstawnym uznaniu, że zeznania pokrzywdzonej są w całości spójne i logiczne, a z dowodu tego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, iż oskarżony D. R. :

- od bliżej nieokreślonego dnia [...] 2018 r. do [...] 2021 r. w K. , działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wykorzystując bezradność M. S. , wynikającą z ciągłego stosowania wobec niej oraz wobec małoletniego syna X.Y. przemocy psychicznej i fizycznej, wielokrotnie doprowadził M. S. do obcowania płciowego wbrew jej woli oraz poddania się innym czynnościom seksualnym również wbrew woli pokrzywdzonej – podczas, gdy okoliczności sprawy nie wskazują, aby do obcowania płciowego kiedykolwiek doszło wbrew jej woli, a Sąd uznał oskarżonego winnym zarzucanego mu czynu tylko w oparciu o same zeznania pokrzywdzonej;

- w okresie od [...] 2018 r. do [...] 2021 r. w K. , znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją konkubiną M. S. , w taki sposób, że notorycznie wszczynał awantury domowe, również w obecności małoletniego syna X.Y. , podczas których wyzywał pokrzywdzoną słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał i ośmieszał, szarpał i popychał, prześladował, ograniczał kontakty, izolował od rodziny i znajomych, groził, że popełni samobójstwo oraz groził M. S. pozbawieniem życia, czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione obawy spełnienia tych gróźb, ponadto wbrew woli pokrzywdzonej zmuszał ją do odbywania stosunków seksualnych, ponadto znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoim synem X.Y. w taki sposób, że wszczynał awantury, podczas których wyzywał pokrzywdzonego słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, wykręcał pokrzywdzonemu ręce, przyciskał i przyduszał w celu unieruchomienia kończyn oraz groził małoletniemu synowi uszkodzeniem ciała, czym wzbudził u pokrzywdzonego uzasadnione obawy spełnienia tych gróźb – podczas, gdy Sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego tylko i wyłącznie w oparciu o same zeznania pokrzywdzonej, która po dniu, w którym doszło do przeszukania przez Policję domu znalazła jeszcze haszysz i podała, że należy on do oskarżonego, podczas gdy

oskarżony D. R. wielokrotnie informował Sąd, że pokrzywdzona również zażywała narkotyki i haszysz ten podrzuciła oskarżonemu;

- w dniu [...] 2021 r. w K. , woj.[...]. , ukrywał dokument w postaci karty pobytu, wydanej na nazwisko A. V. , którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać – podczas, gdy z zeznań oskarżonego jednoznacznie wynika, że dokument ten znalazł i nie wiedział komu go oddać;

- w okresie od [...] 2021 r. do [...] 2021 r. w K. , woj. [...]. , w miejscu zamieszkania, działając wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany o masie 35,207 grama netto (325 porcji) oraz haszyszu o masie 20,308 grama netto (195 porcji) – podczas, gdy z zeznań oskarżonego wynika, że posiadał wyłącznie marihuanę na własny użytek, a haszysz nie należał do niego;

- groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia i trzymał pod łóżkiem siekierę, mówił do M. S. , że ją „zajebie siekierą” – podczas, gdy zarzut ten wynika wyłącznie z zeznań samej pokrzywdzonej;

e/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka J. K. polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że świadek ten miał wiedzę , iż oskarżony schodził do piwnicy, gdzie zażywał środki odurzające, następnie szedł na górę domu i wszczywał awantury, podczas których poniżał M. S. , ośmieszał ją, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe (...), a także, iż od czasu, kiedy zmarł ojciec pokrzywdzonej oskarżony zaczął zachowywać się agresywnie wobec M. S. , ale także wobec ich małoletniego syna – podczas, gdy Pani J. K. nigdy nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a wiedzę w przedmiotowym zakresie mogła powziąć wyłącznie od pokrzywdzonej M. S. ;

f/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka B. P. polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że świadek ten miał wiedzę, iż oskarżony zmuszał M. S. do odbywania stosunków seksualnych – podczas, gdy Pani B. P. nigdy nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a wiedzę w przedmiotowym zakresie mogła powziąć wyłącznie od pokrzywdzonej M. S. ;

g/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka D. B. polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że świadek ten miał

wiedzę, iż oskarżony zarzucał M. S. , że zmarnowała mu życie, mówił do niej, że „umrze [...]” - podczas gdy Pani D. B. nigdy nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a wiedzę w przedmiotowym zakresie mogła powziąć wyłącznie od pokrzywdzonej M. S. ;

h/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka K. S. polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że świadek ten miał wiedzę, iż oskarżony wymuszał na pokrzywdzonej współżycie seksualne, a M. S. , mimo odczuwanego bólu, ulegała, by w ten sposób uspokoić i wyciszyć oskarżonego. Chciała również w ten sposób zapobiec agresji osk. D. R. wobec niej i wobec dziecka – podczas gdy Pani K. S. nigdy nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a wiedzę w przedmiotowym zakresie mogła powziąć wyłącznie od pokrzywdzonej M. S.

i/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka A. K. oraz M. S. polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że świadkowie mieli wiedzę, iż oskarżony cały czas miał pretensje do M. S. , że ma za mało seksu, że wszystko, co się dzieje w domu, to jest jej wina, gdyż on jest niezadowolony [...] i [...] uderza mu do głowy – podczas, gdy Pani A. K. oraz Pani M. S. nigdy nie były bezpośrednimi świadkami takich sytuacji, a wiedzę w przedmiotowym zakresie mogły powziąć wyłącznie od pokrzywdzonej M. S. ;

j/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka A. T. oraz M. M. polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że świadkowie mieli wiedzę, iż oskarżony nie zachowywał zasad higieny osobistej, mimo to najczęściej wymuszał na pokrzywdzonej seks oralny, co było dla M. S. tym bardziej dotkliwe;

k/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci nagrań przedłożonych przez pokrzywdzoną do akt sprawy, z których wynika, że oskarżony znęcał się nad pokrzywdzoną i ich synem, podczas gdy nagrania te zostały zmanipulowane, a także zawierają tylko częściowy zapis całego zdarzenia, wyrwany z kontekstu;

l/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań oskarżonego D. R. , w szczególności nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w którym zaprzeczył, aby:

- znęcał się nad konkubiną i synem, zmuszał pokrzywdzoną do współżycia, a na syna stale krzyczał;

- przyduszał syna, groził mu, że mu wykręci nogi, że mu powyrywa nogi, a także by ścisnął syna w celu unieruchomienia;

- groził pozbawieniem życia konkubinie przy użyciu siekiery;

- poniżał, ośmieszał konkubinę i wyzywał ją słowami wulgarnymi;

m/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka X.Y. , w szczególności nieuwzględnienie zeznań tego świadka z uwagi na przyjęcie, że świadek ten bezpodstawnie dąży do uchronienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej;

n/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka U. Ł. , w szczególności nieuwzględnienie zeznań tego świadka z uwagi na przyjęcie, że świadek ten bezpodstawnie dąży do uchronienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej;

o/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka J. O. , w szczególności nieuwzględnienie zeznań tego świadka z uwagi na przyjęcie, że świadek ten nie mógł mieć wiedzy jak wyglądała sytuacja w domu oskarżonego i jak oskarżony zachowywał się wobec osób najbliższych, bowiem widywała się z pokrzywdzoną najczęściej na święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc, gdy tymczasem pozostali świadkowie, którym Sąd dał wiarę w osobach J. K. , B. P. , D. B. , K. S. A. K. , M. S. , A. T. czy M. M. nie byli w ogóle bezpośrednimi świadkami zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej i ich syna;

p/ art. 7 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie dowodu z dokumentu w postaci opinii z dnia 27.06.2022 r. wydanej w sprawie o sygn. akt: [...] na okoliczność ustalenia predyspozycji i gwarancji opiekuńczo-wychowawczych D. R. , z której jednoznacznie wynika, że biegli nie stwierdzili, iż:

- małoletni X.Y. pozostaje związany z rodzicami, w tym z oskarżonym D. R. ;

- nie da się jednoznacznie określić czy wobec dziecka X.Y. stosowana jest/była przemoc;

- małoletni X.Y. w toku badań nie ujawnił doświadczania przemocy psychicznej czy fizycznej ze strony ojca;

- nie widzą potrzeby zakazu kontaktu małoletniego X.Y. z ojcem-oskarżonym D. R. .

II/ rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, to jest:

a/ art. 198 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. polegającą na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, mimo że z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że oskarżony czynu tego się nie dopuścił, albowiem jedynym dowodem – wątpliwym w dodatku – są same zeznania pokrzywdzonej M. S. ;

b/ art. 207 § 1 i 1a k.k. polegającą na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, mimo że z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że oskarżony czynu tego się nie dopuścił, albowiem jedynym dowodem – wątpliwym w dodatku – są same zeznania pokrzywdzonej M. S. ;

c/ art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii polegającą na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, mimo że z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że oskarżony czynu tego się nie dopuścił, albowiem jedynym dowodem – wątpliwym w dodatku – są same zeznania pokrzywdzonej M. S. ;

d/ art. 276 k.k. polegającą na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, mimo że z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że oskarżony czynu tego się nie dopuścił, albowiem jedynym dowodem – wątpliwym w dodatku – są same zeznania pokrzywdzonej M. S.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego D. R. , ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi do ponownego rozpoznania [ponieważ nie sprecyzowano, o który Sąd chodzi, można jedynie domyślać się, że Sąd odwoławczy].

W odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator Prokuratury Rejonowej w Nowej Soli wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by doszło do rażącego naruszenia przepisów w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutów w kolejności ich sformułowania, przede wszystkim należało wskazać, że ich konstrukcja - łącznie z zarzutami naruszenia prawa materialnego - opiera się na podważeniu wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i wszystkich świadków, którzy mieli wiedzę o inkryminowanych wydarzeniach. Tymczasem, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy m.in. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2022 r., III KK 98/22, LEX nr 3418063*). Tak też w niniejszej sprawie, Sąd I instancji zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 7 k.p.k. ocenił zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonego – a Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do dokonania ich ponownej i odmiennej analizy. Natomiast samo niezadowolenie strony procesowej z dania wiary zeznaniom pokrzywdzonej nie może w żadnym razie zostać zrównane z „rażącym naruszeniem prawa”, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., a więc nie może stanowić zarzutu kasacyjnego. Jednocześnie obrońca w toku obszernych wywodów, nie przedstawił żadnego racjonalnego powodu, dla którego zeznania obciążających oskarżonego świadków miałyby być niewiarygodne. Z pewnością nieobecność świadków przy czynnościach oskarżonego wypełniających znamiona przestępstwa z art. 198 k.k. - chociażby ze względu na specyfikę czynu - nie jest takim argumentem.

Nie doszło więc do naruszenia prawa procesowego, które mogłoby mieć wpływ na treść orzeczenia, w pierwszej kolejności w postaci art. 170 § 1 k.p.k. i art. 174 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez oskarżonego odnośnie do zeznań świadka A. O. oraz J. L. . Sąd wskazał powody takiej decyzji – wniosek został oddalony na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k., albowiem zmierzał on do przedłużenia postępowania (k. 1051).

Nie doszło również do obrazu przepisu art. 410 k.p.k., bowiem nie może być mowy o ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem dowodu z zeznań świadka A. O. oraz

świadka J. L. . Zeznania tych świadków zostały ocenione przez Sąd I instancji w ramach materiału dowodowego.

Nie można zrównywać „wyeliminowania dowodów”, co oznacza nieprzeprowadzenie ich w ogóle z uwagi np. na uznanie ich za niedopuszczalne, z uznaniem dowodów za niewiarygodne lub nieprzydatne do czynienia ustaleń faktycznych. Nie może być więc mowy o „wyeliminowaniu” w/w dowodów, skoro Sądy obu instancji orzekające w sprawie wzięły je pod uwagę i oceniły. Sąd II instancji niezwykle szczegółowo uzasadnił, dlaczego osoby nie biorące udziału w inkryminowanych zdarzeniach mogły nie mieć na ich temat wiedzy i dlaczego ich brak wiedzy o przestępstwie nie stanowi dowodu odciążającego oskarżonego.

Sąd odwoławczy odnosząc się do obu tych problemów wskazał trafnie, że co do zarzutu skarżącego dotyczącego braku uwzględnienia przez Sąd Rejonowy okoliczności wpływających z zeznań świadków obrony, tj. zeznań X.Y. a, U. R. oraz J. O. , wymaga podkreślenia, iż Sąd I instancji zeznań tych przy wydaniu orzeczenia nie pominął, co wynika wprost z uzasadnienia jego wyroku. Sąd ten dostrzegł natomiast, iż zeznania wymienionych osób nie mogły stanowić podstawy czynionych ustaleń ze sfery faktów z uwagi na to, że rodzice oskarżonego wyraźnie lekceważyli wszelkie prośby o pomoc pochodzące ze strony pokrzywdzonej, co wskazuje na brak obiektywizmu z ich strony i wyraźną stronniczość, podobnie jak zeznania złożone przez J. O. , która ujawniła swój stosunek do pokrzywdzonej treścią przesłanego sms-a, a nadto miała bardzo sporadyczny, okolicznościowo-święteczny kontakt z samymi stronami.

Z powyższych rozważań wynika, że Sąd odwoławczy odniósł się już do wszystkich kwestii podnoszonych obecnie w kasacji. Z lektury uzasadnienia zarzutów kasacyjnych wynika wręcz, że obrońca nie zapoznał się z uzasadnieniem wyroku Sądu odwoławczego, przywołując w ramach kasacji te same zarzuty i te same argumenty, które przedstawił już w apelacji. Nie uczynił nawet przy tym próby wskazania, jakiego naruszenia dopuścił się sam Sąd odwoławczy – a to przecież przeciwko jego orzeczeniu wnoszona jest kasacja; co więcej, nie wskazał nawet na naruszenie przepisu odnoszącego się do kontroli instancyjnej.

Nie doszło również do obrazu art. 4 k.p.k. i art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez wydanie orzeczenia uznającego oskarżonego winnym popełnienia

zarzucanych mu czynów, bez – jak się zarzuca - niewątpliwych dowodów zawinienia oskarżonego. Sądy obu instancji prawidłowo wskazały, na podstawie jakich dowodów zostały poczynione ustalenia faktyczne. Obecnie zarzut obrońcy opiera się w całości na kwestionowaniu tego, że zeznania M. S. mogą być uznane za wiarygodne - a więc nie mogą stanowić dowodu.

Nie doszło do obrazy przepisu art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonej M. S. przejawiającej się w bezpodstawnym uznaniu przez Sąd, że zeznania pokrzywdzonej są w całości spójne i logiczne. Jest to zarzut skierowany przeciwko ocenie wiarygodności dowodu, który nie może być stawiany w ramach kasacji. Obrońca stara się skłonić Sąd Najwyższy, by ten dokonał odmiennej oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, co jest w oczywisty sposób niemożliwe. Nie doszło do obrazy przepisu art. 7 k.p.k. także przy ocenie zeznań innych świadków składających zeznania w tej sprawie, a będących świadkami ze słyszenia, która to obraza miałaby polegać na bezpodstawnym uznaniu, że świadkowie ci mieli określone informacje. Nie ma procesowych ograniczeń w korzystaniu z relacji świadka ze słyszenia, a Sądy obu instancji racjonalnie i logicznie wyjaśniły, na jakich przesłankach bazowały oceniając te zeznania jako wiarygodne.

Sąd odwoławczy trafnie dokonał analizy zeznań poszczególnych świadków, przedstawiając przekonujące argumenty przemawiające za tym, że ocena tych zeznań przez Sąd I instancji i dokonane na ich podstawie ustalenia faktyczne nie naruszyły art. 7 k.p.k. Słusznie uznał, że zeznania takich świadków jak D. B. , M. S. , M. M. , X.Y., czy U. Ł., jak słusznie wskazał Sąd I instancji, wzajemnie uzupełniają się, w tym również z relacją pokrzywdzonej i tworzą przy tym w pełni zwartą i logiczną całość, korelując nadto z wynikami przeszukania (k. 18-20, na których ujawniono w mieszkaniu zajmowanym przez oskarżonego środki narkotyczne, do których posiadania, jak i zażywania takich środków oskarżony się przyznał), wydrukami korespondencji tekstowej, zdjęciami, nagraniami dostarczonymi przez pokrzywdzoną, opiniami psychologicznymi, zaświadczeniem o stanie zdrowia X.Y. , a także opinią sądowo-psychiatryczną o oskarżonym. Podkreślił również, na jakiej podstawie zeznania pokrzywdzonej trafnie zostały przez Sąd I instancji uznane za przekonujące - wiarygodność relacji pokrzywdzonej potwierdzały bowiem również

wyniki przeprowadzonego wywiadu środowiskowego, a także treść opiniowania sądowo-psychiatrycznego o oskarżonym.

Nie miała miejsca obraza art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci nagrań przedłożonych przez pokrzywdzoną do akt sprawy. Nagrania zostały uznane za wiarygodny materiał dowodowy przez Sąd I instancji: „Z protokołu i z samych nagrań wynika, że oskarżony D. R. używa w obecności dziecka słów wulgarnych, natomiast działanie oskarżonego uwidocznione w nagraniach jest tożsame z jego sposobem działania, jaki przedstawiła w swoich zeznaniach pokrzywdzona, kiedy na przykład mówiła do oskarżonego: „zostaw mnie, nie wkładaj mi tutaj ręki. Na załączonych nagraniach słysząc również jak osk. D. R. grozi dziecku (k. 406v akt)”. Obecnie obrońca nie przedstawia żadnych argumentów co do tego, z jakiego powodu nagrania miałyby – przez to, że dotyczą tylko konkretnych sytuacji („zawierają częściowy zapis całego zdarzenia”) – nie być wiarygodne. Niewątpliwie dokumentują one, że konkretne sytuacje miały miejsce.

Nie doszło do obrazy przepisu art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny „zeznań oskarżonego D. R. ”. W szczególności nie doszło do „nieuwzględnienia wyjaśnień oskarżonego”. Sądy obu instancji szczegółowo i rzetelnie omówiły kwestię ich wiarygodności.

Nie doszło do naruszenia prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie dowodu z opinii z dnia 27 czerwca 2022 r. wydanej w sprawie o sygn. akt [...], na okoliczność ustalenia predyspozycji i gwarancji opiekuńczo-wychowawczych D. R. (k. 1229). Opinię tę przedstawiono przed Sądem II instancji, który trafnie wskazał, dlaczego nie została uznana za pełną, jasną i z tego powodu konieczne było powtórzenie badania: „przed Sądem Rejonowym w Nowej Soli, Wydział III Rodzinny i Nieletnich prowadzone jest postępowanie w przedmiocie pozbawienia władzy rodzicielskiej sprawowanej przez D. R. nad małoletnim X.Y. ; postępowanie zostało wszczęte z urzędu (na wniosek kuratora oraz z zawiadomienia organów policji); w toku postępowania w dniu 27 czerwca 2022 r. Opiniodawczy Zespół Sądowych Specjalistów przy Sądzie Okręgowym w Zielonej Górze sporządził opinię w przedmiocie predyspozycji i gwarancji opiekuńczo-wychowawczych oskarżonego oraz M. S. ; w związku z zastrzeżeniami do tej opinii

postanowieniem z dnia 12 września 2022 r. dopuszczono dowód z kolejnej opinii zespołu specjalistów”.

Nie dopuścił się także Sąd I instancji obrazy prawa materialnego. Zupełnie niezrozumiała jest treść sformułowanych zarzutów – przecież w poprzednim zarzucie obrońca kwestionuje treść ustaleń faktycznych, tymczasem w tym stwierdza – że ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe. Należy podkreślić, że ustalenia tego Sądu wcale nie były takie, iż oskarżony zarzucanych mu czynów się nie dopuścił, a uznanie dowodu za „wątpliwy” przez obrońcę nie sprawia, że sąd nie może go czynić podstawą ustaleń faktycznych. Co więcej, uzasadnienie tych zarzutów jest bardzo lakoniczne i opiera się w całości na kwestionowaniu wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, a w ogólności ustaleń faktycznych – przy czym zarzut ten skierowany jest przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, co jest w ramach kasacji zabiegiem niedopuszczalnym.

Do takich samych zarzutów odniósł się już Sąd odwoławczy, uczynił to trafnie i rzetelnie, odnosząc się do podmiotowych i przedmiotowych znamion przypisanych oskarżonemu przestępstw. Wskazał słusznie, że z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji wynikało, iż zostały wypełnione wszystkie znamiona przestępstwa z art. 198 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. Dowody w sprawie pozyskane, które Sąd I instancji obdarzył wiarą, w szczególności zeznania samej pokrzywdzonej, wskazywały na to jednoznacznie, jak również na fakt, że oskarżony działał w wykonaniu tego samego z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, realizując swoje przestępcze zachowania. Oskarżony wypełnił również znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 i 1a k.k. W świetle bowiem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że we wskazanym w akcie oskarżenia okresie oskarżony regularnie, działając umyślnie, z natężeniem złej, woli wszczynał awantury, również w obecności małoletniego syna strona, w trakcie których wyzywał pokrzywdzoną słowami obraźliwymi, poniżał, ośmieszał, szarpał i popychał, nadto izolował pokrzywdzoną i ograniczał jej kontakty, groził wymienionej, zmuszał do odbywania stosunków seksualnych, jak również wyzywał w tym samym okresie małoletniego syna X.Y. , wykręcał mu ręce, przyciskał i podduszał w celu unieruchomienia kończyn, a także groził pokrzywdzonym. Te zachowania ponad wszelką wątpliwość w realiach niniejszej

sprawy wyczerpują znamiona psychicznego i fizycznego znęcania się nad M. S. i X.Y. . Skrótowno rzecz ujmując, przez „znęcanie” penalizowane art. 207 § 1 k.k. należy rozumieć także takie umyślne zachowanie się sprawcy, które polega na intensywnym i dotkliwym zadawaniu cierpień moralnych osobie pokrzywdzonej w celu jej udręczenia, poniżenia lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek, które nie tylko w odczuciu pokrzywdzonego, ale również przy uwzględnieniu kryteriów obiektywnych polega na zadawaniu bólu lub cierpień moralnych (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1996 r., WR 102/96, LEX nr 26355*). Taka sytuacja dręczenia pokrzywdzonych przy jednoczesnej regularności, powtarzalności i wielorodzajowości tych zachowań oraz ich obiektywnej dotkliwości dla pokrzywdzonych, zachodziła w niniejszej sprawie. Nie sposób zatem przyjąć, aby zachowanie oskarżonego nie wykraczało poza ramy zachowań będących jedynie przejawem zwykłych nieporozumień, sprzeczek, czy też incydentalnych zachowań znieważających.

Oskarżony wypełnił również znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, albowiem, działając umyślnie oraz wbrew przepisom tej ustawy, posiadał w miejscu zamieszkania środki odurzające w postaci marihuany i haszyszu, w ilości mogącej zaspokoić potrzeby kilkuset osób uzależnionych, co wyczerpuje pojęcie „znacznej ilości”.

Wypełnił także znamiona czynu z art. 276 k.k., albowiem po wejściu w przypadkowy sposób w posiadanie karty pobytu innej osoby, którym to dokumentem nie miał prawa rozporządzać, umyślnie zabrał następnie ten dokument ze sobą, usuwając go z dotychczasowego miejsca, a następnie przeniósł ten dokument do miejsca swojego zamieszkania, pozostawiając go w szufladzie i tym samym czyniąc go niedostępnym dla osoby uprawnionej do rozporządzania nim. Miał przy tym świadomość, że osoba, na którą dokument ten opiewał, nie zna miejsca jego znajdowania się – przez co oskarżony dokument ten ukrył.

Reasumując, nie mogło być uznane za skuteczne w tej sytuacji powtórzenie zarzutów przedstawionych już raz w ramach apelacji do rozpoznania Sądowi odwoławczemu. Powtarzanie w kasacji tych samych argumentów co w złożonym wcześniej przez stronę zwykłym środkiem odwoławczym (apelacji), stanowi, co do zasady, jaskrawe naruszenie przepisu art. 519 k.p.k. (*por. postanowienia Sądu*

Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2021 r., IV KK 527/20, LEX nr 3114890; z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055; z dnia 18 stycznia 2017 r., III KK 470/16, LEX nr 2242146; z dnia 11 października 2007 r., V KK 240/07, LEX nr 569192). Istotą kasacji jest bowiem wykazanie, że w czasie kontroli odwoławczej doszło do rażących błędów w przebiegu tej kontroli. W szczególności strona może wykazać, że niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.) lub jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagają nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły - miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18 LEX nr 2615843*). Wyjątkiem od zakazu podnoszenia tych samych zarzutów w kasacji, co w apelacji, jest więc sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu odwoławczego uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 stycznia 2019 r., IV KK 783/18, LEX nr 2613541; z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 27/17, LEX nr 2335984*). Tymczasem taki przypadek nie miał miejsca w niniejszej sprawie, gdyż Sąd odwoławczy trafnie wykazał w odniesieniu do każdego zarzutu apelacji, dlaczego uznał je za bezzasadne. Analiza uzasadnień wyroków Sądów obu instancji nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zarzuty kasacji są całkowicie chybione i nie znajdują oparcia w materiale dowodowym.

Celem kasacji jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2021 r., II KZ 45/20, LEX nr 3112380; z dnia 30 stycznia 2019 r., V KK 465/18, LEX nr 2621140*). Nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen

płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest tzw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. bezwzględnych podstaw odwoławczych.

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że nie doszło do podniesionych w kasacji naruszeń przepisów prawa. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[J.J.]

[ał]